

Kongres Ruchów czasem dziękczynienia za dar kanonizacji Jana Pawła II

Za miesiąc 14 czerwca odbędzie się IV Ogólnopolski Kongres Ruchów oraz Stowarzyszeń Katolickich. Wspólne spotkanie liderów 140 ruchów oraz przedstawicieli Diecezjalnych Rad Ruchów będzie nie tylko czasem poszukiwania nowych inspiracji dla naszej pracy, ale dziękczynieniem za posługę Jana Pawła II. Jako ruchy mamy za co dziękować, nawet ostatnio pojawiły się głosy, że Jan Paweł II bardziej się zajmował ruchami niż innymi społecznościami Kościoła - ach te ludzkie zazdrości - prawdą jest jednak, że ten Papież bardzo pomógł rozwinąć się „wiośnie Kościoła”, jaką stały się ruchy, również na naszym polskim gruncie.

W czerwcu br. mija 20 rocznica od I Kongresu Ruchów Katolickich, kiedy to Jan Paweł II mówił do nas: „Kongres Wasz ma szczególną wymowę. Po latach, kiedy ludzie wierzący w Polsce byli pozbawieni prawa do posiadania własnych organizacji, kiedy trzeba było działać w ukryciu, narażając się nierzadko na szykany i represje ze strony państwa ateistycznego, nadszedł tak długo oczekiwany czas wolności stowarzyszeń. Otworzyło się dla Kościoła bardzo ważne i nowe poniekąd pole działania. Trzeba w tej dziedzinie nadrabiać wiele zaległości, trzeba się wiele uczyć i zdobywać nowe doświadczenia, a dotyczy to nie tylko świeckich, ale także duszpasterzy. Dlatego napawa mnie radością rozkwit ruchów i stowarzyszeń katolickich w mojej Ojczyźnie, i to zarówno tych o charakterze międzynarodowym, ogólnokościelnym, jak i tych rodzimych, wyrosłych na gruncie naszych polskich doświadczeń i jakże bogatych tradycji religijnych” (JP II przesłanie na I Ogólnopolski Kongres Ruchów 1994 r.).

Mam nadzieję że podczas IV Kongresu Ruchów odczytamy jak jeszcze pełniej podjąć przesłanie i inspiracje Jana Pawła II do naszej posługi w ruchach.

Udział w IV Kongresie jest możliwy dzięki zaproszeniom, które zostały wysłane do Ruchów, Stowarzyszeń oraz Diecezjalnych Rad Ruchów.

* * * * *



Posłani, aby odnowić świat

IV Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich

14 czerwca 2014 r.

Warszawa, kościół św. Stanisława Kostki na Żoliborzu

Przesłanie na IV Kongres

Pierwszy Kongres Ruchów, który odbył się w 1994 roku, dopomógł w odczytaniu miejsca i roli ruchów w Kościele Polskim. Drugi Kongres (2000 rok) był czasem odczytywania miejsca i roli ruchów w życiu społecznym oraz w Europie. Trzeci, który trwał dwa lata (2005-07), był czasem odczytywania nowych wyzwań apostoelskich w różnych obszarach naszego zaangażowania.

Obecne Spotkanie ma na celu podjęcie z jeszcze większym dynamizmem naszą obecność we współczesnym świecie. Pragniemy przejść od biernego przyglądania się, jak ten

świat coraz bardziej się laicyzuje i podejmuje wysiłek, aby chrześcijan i chrześcijaństwo wyrugować z życia społecznego, ku odkrywaniu naszej aktywności w odnowieniu tego świata w duchu Ewangelii, przemienianiu go z Chrystusem. Stąd hasło Kongresu: „Posłani, aby odnowić świat”.

Podczas wspólnego Spotkania ruchów pragniemy również podziękować Bogu za dar kanonizacji Ojca św. Jana Pawła II, który stał się animatorem „wiosny ruchów”.

Nasze wspólne Spotkanie jest zawsze okazją do doświadczenia jedności między nami, która realizuje się pośród różnorodności oraz pogłębienia wzajemnych więzi między animatorami różnych ruchów i stowarzyszeń katolickich.

Abp Józef Kupny, delegat Konferencji Episkopatu Polski
ds. Ruchów Katolickich i Stowarzyszeń Katolickich
O. Adam Schulz SJ, Przewodniczący Ogólnopolskiej Rady
Ruchów Katolickich

Program Kongresu

10.00 - Przywitanie oraz wprowadzenie w Kongres

**10.30 - Msza święta dziękczynna ruchów za kanonizację Jana Pawła II
oraz Jana XXIII. Akt oddania się ruchów Maryi**

**11.45 - Jak ruchy uświęcają i przemieniają ten świat?, o. Adam Schulz SJ,
Przewodniczący Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich**

12.30 - Przerwa

13.00 - Inspiracje apostołskie:

- **Jak kochać Kościół, gdy widzimy w nim tak wiele zła?, ks. bp Wojciech Polak, Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski**
- **Praca zawodowa jako apostołstwo, Rudolf Kałwak, ruch Focolari**
- **Rodzina podstawowym miejscem formacji chrześcijańskiej, Beata i Tomasz Strużanowscy, Kościół Domowy, ruch Światło-Życie**
- **Zaangażowanie społeczne ruchów przejawem troski o ubogich,
ks. abp Józef Kupny, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchów
Katolickich i Stowarzyszeń Katolickich**

**15.00 - Modlitwa o owocność apostołstwa ruchów,
bp Józef Górzyński, Archidiecezja Warszawska**

**15.30 - Uroczyste przekazanie Programu Apostolskiego Ruchów uczestnikom
Kongresu u grobu bł. ks. Jerzego Popiełuszki**

16.00 - Zakończenie spotkania kongresowego

Modlitwa Ruchów do Maryi Ułożona przez Ojca św. Franciszka

Dziewico i Matko, Maryjo,
Ty, któraś pod tchnieniem Ducha
przyjęła Słowo życia
w głębi Twojej pokornej wiary,
całkowicie oddana Odwiecznemu,
pomóż nam wypowiedzieć nasze «tak»
wobec pilnej potrzeby, jak nigdy dotąd naglącej,
by wszędzie rozległa się Dobra Nowina o Jezusie.
Ty, napełniona obecnością Chrystusa,
zaniostaś radość Janowi Chrzcicielowi
i sprawiłaś, że rozradował się w łonie swej matki.
Ty, pełna wielkiej radości,
opiewałaś cudowne dzieła Pańskie.
Ty, któraś stała wytrwale pod Krzyżem
z niewzruszoną wiarą
i otrzymałaś radosną nowinę zmartwychwstania,
któraś zgromadziła uczniów w oczekiwaniu na Ducha Świętego,
by narodził się ewangelizujący Kościół.
Wyproś nam dziś nowy zapal zmartwychwstałych,
by nieść wszystkim Ewangelię życia
zwyciężającą śmierć.
Daj nam świętą odwagę szukania nowych dróg,
aby dotarł do wszystkich
dar piękna, które nie zaniknie.
Ty, Dziewico słuchania i kontemplacji,
Matko miłości, Oblubienico wiecznych zaślubin,
wstawiaj się za Kościołem, którego jesteś najczystsza ikoną,
aby się nigdy nie zamykał i nie zatrzymywał
w swojej pasji odnowienia Królestwa.
Gwiazdo nowej ewangelizacji,
pomóż nam zajaśnieć świadectwem komunii,
służby, żarliwej i ofiarnej wiary,
sprawiedliwości i miłości do ubogich,
aby radość Ewangelii
dotarła aż po krańce ziemi,
i żadne peryferie nie zostały pozbawione jej światła.
Matko żywej Ewangelii, źródło radości dla maluczkich,
módl się za nami. Amen. Alleluja! (EG 288)

* * * * *

Homilia Papieża Franciszka wygłoszona podczas kanonizacji Jana Pawła II Watykan, 27 kwietnia 2014 r.

W centrum dzisiejszej niedzieli wieńczącej Oktawę Wielkanocy, a którą Jan Paweł II zechciał poświęcić Miłosierdziu Bożemu, znajdują się chwalebne rany Jezusa zmartwychwstałego. Pokazał je już po raz pierwszy, gdy ukazał się apostołom, wieczorem tego samego dnia po szabacie, w dniu Zmartwychwstania. Ale tamtego wieczoru nie było Tomasza i gdy inni powiedzieli mu, że widzieli Pana, odpowiedział, że jeśli nie zobaczy i nie dotknie tych ran, nie uwierzy. Osiem dni później Jezus ukazał się ponownie w Wieczerniku, pośród uczniów i był tam również Tomasz. Zwrócił się wówczas do niego i poprosił, by dotknął Jego ran. Wówczas ten szczery człowiek, przyzwyczajony do osobistego sprawdzania, ukląkł przed Jezusem i powiedział: „Pan mój i Bóg mój” (J 20, 28).

Rany Jezusa są zgorzeniem dla wiary, ale są również sprawdzianem wiary. Dlatego w ciele Chrystusa Zmartwychwstałego rany nie zanikają, lecz pozostają, gdyż rany te są trwałym znakiem miłości Boga do nas i są niezbędne, by wierzyć w Boga. Nie po to, by wierzyć, że Bóg istnieje, ale aby wierzyć, że Bóg jest miłością, miłosierdziem i wiernością. Święty Piotr, cytując Izajasza, pisze do chrześcijan: „Krwia Jego ran zostaliście uzdrowieni” (1 P 2, 24; por. Iz 53, 5).

Jan XXIII i Jan Paweł II mieli odwagę oglądania ran Jezusa, dotykania Jego zranionych rąk i Jego przebitego boku. Nie wstydziło się ciała Chrystusa, nie gorszyli się Nim, Jego krzyżem. Nie wstydziło się ciała swego brata (por. Iz 58, 7), ponieważ w każdej osobie cierpiącej dostrzegali Jezusa. Byli to dwaj ludzie mężni, pełni parezji [szczerości] Ducha Świętego i złożyli Kościołowi i światu świadectwo dobroci Boga i Jego miłosierdzia.

Byli kapłanami, biskupami i papieżami dwudziestego wieku. Poznali jego tragedie, ale nie byli nimi przytłoczeni. Silniejszy był w nich Bóg; silniejsza była w nich wiara w Jezusa Chrystusa, Odkupiciela człowieka i Pana historii; silniejsze było w nich miłosierdzie Boga, które objawia się w tych pięciu ranach; silniejsza była macierzyńska bliskość Maryi.

W tych dwóch ludziach kontemplujących rany Chrystusa i świadkach Jego miłosierdzia była „żywa nadzieja” wraz z „radością niewymowną i pełną chwały” (1 P 1,3.8). Nadzieja i radość, jaką zmartwychwstały Chrystus daje swoim uczniom i których nic i nikt nie może ich pozbawić. Paschalna nadzieja i radość, przeszedłszy przez tygiel odarcia z szat, ogołocenia, bliskości z grzesznikami aż do końca, aż do mdłości z powodu goryczy tego kielicha. Oto są nadzieja i radość, jaką dwaj święci papieże otrzymali w darze od zmartwychwstałego Pana i z kolei przekazali obficie Ludowi Bożemu, otrzymując za to nagrodę wieczną.

Tą nadzieją i tą radością żyła pierwsza wspólnota wierzących w Jerozolimie, o której mówią nam Dzieje Apostolskie (por. 2, 42-47). Jest to wspólnota, w której żyje się tym, co najistotniejsze z Ewangelii, to znaczy miłością, miłosierdziem, w prostocie i braterstwie.

Taki obraz Kościoła miał przed sobą Sobór Watykański. Jan XXIII i Jan Paweł II współpracowali z Duchem Świętym, aby odnowić i dostosować Kościół do jego pierwotnego obrazu, który nadali mu święci w ciągu wieków. Nie zapominajmy, że to właśnie święci prowadzą Kościół naprzód i sprawiają, że się rozwija. Zwołując Sobór, Jan XXIII okazał taktowne posłuszeństwo Duchowi Świętemu, dał się Jemu prowadzić i był dla Kościoła pasterzem, przewodnikiem, który sam był prowadzony. To była jego wielka posługa dla Kościoła. Był papieżem posłuszeństwa Duchowi Świętemu.

W tej posłudze Ludowi Bożemu Jan Paweł II był papieżem rodziny. Kiedyś sam tak powiedział, że chciałby zostać zapamiętany jako papież rodziny. Chętnie to podkreślam w czasie, gdy przeżywamy proces synodalny o rodzinie i z rodzinami, proces, któremu na pewno On z nieba towarzyszy i go wspiera.

Niech ci obaj nowi święci pasterze Ludu Bożego wstawiają się za Kościołem, aby w ciągu tych dwóch lat procesu synodalnego był on posłuszny Duchowi Świętemu w posłudze duszpasterskiej dla rodziny. Niech nas obaj nauczą, byśmy nie gorszyli się ranami Chrystusa, abyśmy wnikali w tajemnicę Bożego Miłosierdzia, które zawsze żywi nadzieję, zawsze przebacza, bo zawsze miłuje.

Św. Jan Paweł II, godny syn narodu polskiego, szedł drogą męki i krzyża

Homilia Ojciec św. Franciszka wygłoszona 4 maja podczas Mszy św. w kościele polskim
pw. św. Stanisława w Rzymie

Piotr, świadek nadziei, którą jest Chrystus.

W pierwszym czytaniu usłyszeliśmy głos Piotra, który z mocą głosi zmartwychwstanie Jezusa. A w drugim czytaniu ponownie sam Piotr potwierdza Zmartwychwstanie. Piotr jest mocnym punktem odniesienia wspólnoty, ponieważ opiera się na skale, którą jest Chrystus. Takim był Jan Paweł II - prawdziwa skała zakotwiczona w wielkiej Skale Jezusa.

W tydzień po kanonizacji Jana XXIII i Jana Pawła II zebraliśmy się w kościele polskim w Rzymie, aby podziękować Panu za dar świętego Biskupa Rzymu, syna waszego narodu. W tym kościele, do którego przybywał [oficjalnie – KAI] ponad osiemdziesiąt razy! Przybywał tutaj zawsze, w różnych okresach swego życia i życia Polski.

W chwilach smutku i przygnębienia, kiedy wszystko wydawało się stracone, on nie tracił nadziei, ponieważ jego wiara i nadzieja były skierowane ku Bogu (por. 1 P 1, 21). W ten sposób był skałą, opoką dla tej wspólnoty, która tutaj się modli, tutaj słucha Słowa Bożego, przygotowuje się do sakramentów i je sprawuje, przyjmuje potrzebujących, śpiewa i raduje się, i stąd wyrusza ponownie na peryferie Rzymu...

Bracia i siostry, jesteście częścią narodu, który był bardzo doświadczany w swojej historii. Naród polski dobrze wie, że aby wejść do chwały, trzeba przejść przez mękę i krzyż (por. Łk 24, 26). Święty Jan Paweł II, jako godny syn swej ziemskiej ojczyzny, poszedł tą drogą. Podążał tą drogą w sposób przykładowy, przyjmując od Boga całkowite ogołocenie. Dlatego „jego ciało spoczywa w nadziei” (por. Dz 2, 26; Ps 16, 9).

A my? Czy jesteśmy gotowi pójść tą drogą? Wy, drodzy bracia, którzy tworzycie dziś wspólnotę chrześcijańską Polaków w Rzymie, czy chcecie pójść tą drogą?

Święty Piotr także głosem świętego Jana Pawła II mówi do was: „W bojaźni Bożej spędzajcie czas swojego pobytu na obczyźnie” (1 P 1, 17). Jesteśmy w drodze, ale nie powinniśmy być błądzącymi! Jesteśmy pielgrzymami, nie włóczęgami – jak mawiał święty Jan Paweł II.

Dwaj uczniowie z Emaus, gdy wychodzili z Jerozolimy, byli jak błądzący, ale nie wtedy, gdy do niej wracali! W drodze powrotnej byli świadkami nadziei, którą jest Chrystus! Ponieważ spotkali Jego, zmartwychwstałego Wędrowca.

Także my możemy stać się „zmartwychwstałymi wędrowcami”, jeśli Jego Słowo rozpala nasze serca, a Jego Eucharystia otwiera nasze oczy na wiarę i karmi nas nadzieją i miłością. Także my możemy iść u boku braci i sióstr smutnych i zrozpaczonych, i rozpalić ich serca Ewangelią, łamać z nimi chleb wspólnoty.

Niech Święty Jan Paweł II pomoże nam być „zmartwychwstałymi wędrowcami”. Amen.

* * * * *

Kościół Polski w liczbach

Rocznik statystyczny Kościoła katolickiego w Polsce 1991-2011

– wspólna publikacja ISKK i GUS

Religijność w Polsce pomimo zmian, w porównaniu z innymi krajami - także tradycyjnie katolickimi - jest pod wieloma względami bardziej żywotna, o czym świadczy m.in. liczba kapłanów czy ciągle rozwijająca się sieć parafialna – stwierdzają autorzy Rocznika statystycznego Kościoła katolickiego w Polsce za lata 1991-2011. Zaznaczają przy tym, że dynamika powołań uległa wyraźnemu osłabieniu. Publikacja, zaprezentowana 16 kwietnia w Sekretariacie Episkopatu Polski jest efektem współpracy Głównego Urzędu Statystycznego oraz Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego.

Zdaniem autorów rocznika, wydaje się, że etap najintensywniejszych reform ustrojowych oraz ekonomicznych został już zakończony. Na podstawie danych zebranych w publikacji można stwierdzić, że Kościół katolicki w obliczu tych wielorakich przemian odnalazł swoje miejsce w społeczeństwie, pomimo zmian w obserwowanej charakterystyce religijności.

Kościół katolicki pozostaje instytucją powszechną w Polsce. Deklarowana przynależność (potwierdzona dzięki pytaniu o wyznanie w Narodowym Spisie Powszechnym w 2011 roku), a także przyjmowanie podstawowych sakramentów Kościoła, są niemal powszechne.

Więcej księży, ale duchowieństwo coraz starsze

W okresie od 1991 r. – odnotowuje rocznik – nastąpił istotny rozwój struktury administracyjnej Kościoła. Liczba diecezji wzrosła z 27 do 44. Zwiększyła się również liczba biskupów (ze 106 do 133) oraz kardynałów (z 3 do 6).

Wzrosła liczba parafii łacińskich z 9 089 w 1993 r. do 10 201 w 2012 r., co skutkuje zmniejszeniem się średniej ilości wiernych w parafii z 3 755 do 3 273. W tym okresie wzrosła też liczba parafii greckokatolickich z 63 (1993 r.) do 134 (2012 r.).

Pomiędzy rokiem 1990 i 2012 o 33% zwiększyła się liczba księży diecezjalnych oraz zakonnych. W stosunku do stanu z 1981 r. (20 676) ich liczba w 2011 r. wzrosła o 9 914 (48%), w ostatnim dziesięcioleciu zaś o ponad 2000. Dzięki temu od 1990 r. zmniejszyła się średnia liczba wiernych przypadających na jednego księdza. W 2012 r. w parafiach łacińskich wynosiła ona 1 084.

Najwięcej księży diecezjalnych w ostatnim notowanym roku, 2011, przypisanych było do diecezji tarnowskiej – 1 523 (na 24 875 księży inkardynowanych we wszystkich diecezjach). Dużą liczbą mogą się pochwalić także archidiecezje krakowska (1 173) i katowicka (1 069). Niewielkie terytorialnie, słabo zaludnione i z małą liczbą parafii są diecezje drohiczyńska (267) i elbląska (273), a ponadto diecezje obrządku greckokatolickiego: przemysko-warszawska (39) i wrocławsko-gdańska (25).

Autorzy zauważają, że znaczną rolę we wzroście liczby duchownych diecezjalnych odegrał pontyfikat Jana Pawła II. Liczba księży diecezjalnych w 1993 r. w porównaniu do stanu z 1978 r. (14 972) wzrosła o 33% (do 19 931), zaś od ostatniego roku pontyfikatu (2005) - do 23 870. Oznacza to przyrost w stosunku do 1978 o ok. 59%, a w stosunku do 1993 r. – o prawie 20%.

W publikacji podkreśla się, że polskie duchowieństwo jest stosunkowo młode, ale w ostatnich latach obserwuje się powolny proces jego starzenia. W 2010 r. ponad połowa księży miała mniej niż 50 lat, a prawie 30% - mniej niż 40 lat. Najliczniejszą grupę (28%) stanowili księża w przedziale wiekowym 41-50 lat, natomiast ¼ kapłanów miała co najmniej 61 lat. Przypomnijmy, że kanoniczny wiek przejścia księdza na emeryturę to zwykle ukończone 75 lat (tylko w niektórych diecezjach 70 lat, a np. w archidiecezji katowickiej – 65 lat).

Z reguły polscy księża są też wykształceni i tendencja ta wzrasta – w 2010 r. 8% posiadało tytuł doktora, 65% tytuł magistra, a tylko 25% nie miało żadnego stopnia naukowego. Zdecydowana większość księży pracuje w duszpasterstwie, 1/3 z nich to proboszczowie i administratorzy parafii oraz rektorzy kościołów. Wikariusze stanowią 29% ogółu duchowieństwa diecezjalnego, a co dziesiąty ksiądz diecezjalny jest emerytem lub rencistą. Jest 173 profesorów i rektorów Wyższych Seminarium Duchownych, 262 misjonarzy, 160 kapelanów Wojska Polskiego oraz 367 kapelanów środowiskowych: szpitalnych, w domach pomocy społecznej, i u sióstr zakonnych.

Zakony męskie – lepiej wykształcone, bardziej zaangażowane

Według danych Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich, w 2011 r. było 59 męskich instytutów życia konsekrowanego, skupiających 12 480 mężczyzn (w tym w kraju – 8 983, zagranicą – 3 497). Spośród pozostających w kraju było 6 323 zakonników ze święceniemi kapłańskimi, 1 174 braci bez święceń kapłańskich oraz 1 045 kleryków, pozostali to nowicjusze i postulanci.

Najliczniejszymi zakonami męskimi (2011 r.) byli franciszkanie OFM (1 319), salezianie (1 092), franciszkanie OFMConv (988), pallotyni (676), jezuici (667) i kapucyni (582). W ostatnim dwudziestoleciu, w porównaniu z 1991 r., stan liczebny wszystkich zakonów męskich wzrósł nieznacznie (o 7,2%), jednak spadł w porównaniu z rokiem 2005, gdy było ich więcej (13 197), niż w ostatnim notowanym roku.

Wzrosła natomiast liczba parafii zakonnych na terenie polskich diecezji i w 2001 r. wynosiła 661. Jest ona wyższa względem roku 1996 o 21,5%. Największy wzrost w tym okresie odnotowały

diecezje: koszalińsko-kołobrzeska, sosnowiecka, wrocławska i częstochowska, zaś spadek – diecezje ełcka i opolska.

W ostatnich dwóch dekadach odnotowano wyraźny trend starzenia się zakonników. Zaobserwowano przede wszystkim znaczący spadek liczby zakonników najmłodszych (do 30. roku życia). Po drugie, do 2005 r. wzrosła liczba zakonników w przedziale 31-40 lat, ale po tym roku procent osób w tym przedziale wiekowym zaczął spadać, aż do stanu zbliżonego do wcześniejszego. Po trzecie, odsetek zakonników w wieku średnim (41-50 lat) wzrósł prawie trzykrotnie, a zakonników starszych (pow. 50, roku życia) - aż o ok. 80%.

Również zakonnicy, podobnie jak księża diecezjalni, są coraz lepiej wykształceni – odsetek zakonników bez stopnia naukowego spadł w ostatnich 20 latach niemal o połowę. Znaczący wzrost osób z wyższym wykształceniem rozpoczął się w 2005 r. i pięć lat później wynosił już blisko połowę wszystkich zakonników.

Publikacja wskazuje na bogate zaangażowanie zakonników w formację duchową różnych grup społecznych, duszpasterstwa specjalistyczne i działalność socjalną. Zakonnicy prowadzą m.in. 424 bractwa i stowarzyszenia religijne, 304 Oazy Żywego Kościoła, 261 grup neokatechumenalnych, 131 domów rekolekcyjnych, czy 105 kół Akcji Katolickiej, a także 76 ośrodków duszpasterstwa trzeźwości, 17 szkół nowej ewangelizacji i 10 biur pielgrzymkowych. Ponadto funkcjonuje pod ich opieką 291 zespołów charytatywnych, 135 świetlic dla dzieci ubogich i z rodzin zagrożonych, 64 poradnie psychologiczno-pedagogiczne i 54 ośrodki pomocy rodzinie. Zakonnicy prowadzą także m.in. 28 obozów dla niepełnosprawnych, 16 aptek, 14 hospicjów, 10 schronisk dla bezdomnych i 6 szpitali (dane z 2010 r.).

Spośród dzieł własnych prowadzonych przez męskie zakony warto dodać 505 oficjalnych portali i stron internetowych, 100 czasopism religijnych, 70 organizacji sportowych i parafialnych klubów sportowych. Zakonnicy organizują też 53 festiwale muzyki poważnej i organowej, prowadzą 52 księgarnie i hurtownie artykułów religijnych, 49 muzeów, 44 wydawnictwa, 27 czasopism naukowych, 13 drukarni i zakładów poligraficznych, 10 rozgłośni radiowych.

Zakony żeńskie – działalność na wielu płaszczyznach

Liczba zakonów i zgromadzeń żeńskich od 1991 do 2005 r. wzrosła o 9 i wynosiła (w 2005) 114, z czego 87,7% to zgromadzenia czynne, a 12,3% - zakony klauzurowe. W tym czasie liczba domów zakonnych zmalała o 200 (z 2 774 w 1991 r. do 2574 w 2005 r.). Spadek liczby domów odnotowały tylko zgromadzenia czynne (- 217), natomiast wzrosła liczba domów klauzurowych (+17).

Rocznik podaje dane ISKK, z których wynika, że w 2012 r. było 21 214 sióstr zakonnych, co zdaniem autorów oznacza wyraźny i systematyczny spadek w porównaniu z rokiem 1991: wtedy było ich 24 973.

Najwięcej zakonnic przebywa w archidiecezjach krakowskiej (12,54%) i warszawskiej (9,59%) oraz warszawsko-praskiej (6,43%), przemyskiej (5,17%) i poznańskiej (4,78%). Od 1993 do 2012 r. liczba sióstr zakonnych łącznie we wszystkich diecezjach zmalała o przeszło 15%, najwięcej we wrocławskiej, lubelskiej, łódzkiej, poznańskiej i gnieźnieńskiej. W dwunastu diecezjach nastąpił procentowy wzrost liczby sióstr; liderami były diecezje: łowicka, rzeszowska, zamojsko-lubaczowska i warszawsko-praska.

Wyliczenie działań jakie pełnią siostry zakonne, pokazuje na ich wielkie zaangażowanie w działalność na różnych polach życia społecznego. I tak, 2 269 spośród nich to katechetki, 935 to przedszkolanki, 804 – wychowawczynie we wszelkich placówkach wychowawczych, 658 to dyrektorki szkół i innych placówek, 593 – organistki, 451 – pielęgniarki w zakładach prowadzonych przez zgromadzenie, 298 – księgowo w instytucjach kościelnych i państwowych. Jest także 287 nauczycielek w szkołach, 252 pielęgniarki w szpitalach, 219 sekretarek w instytucjach kościelnych i państwowych, ponadto są 33 lekarki, a 51 pracuje jako wykładowca na uczelni.

W 2011 r. 3 070 sióstr zakonnych brało aktywny udział w opiece i formacji dzieci i młodzieży w różnego rodzaju stowarzyszeniach, wspólnotach, organizacjach. Łącznie opieką formacyjną objętych zostało 78,6 tys. osób.

Powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego

Rocznik gromadzi także ciekawą i bogatą w dane statystyczne refleksję na temat powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Informuje m.in., że na przestrzeni omawianych 19 lat łączna liczba niższych i wyższych seminariów duchownych w Polsce zmalała ze 100 do 80. W obserwowanym okresie dostrzeżono też znaczący spadek liczby alumnów w seminariach. Rok 1992, gdy większość stanowili alumni przyjęci przed rokiem 1990, jest ostatnim, gdy łączna liczba wszystkich kleryków przekroczyła 8 tys. mężczyzn.

Warto zauważyć – czytamy – że w Polsce do 2002 r. liczba mężczyzn w populacji w wieku 18-20 lat stale rosła. W seminariach nieznaczny wzrost liczby alumnów diecezjalnych zauważono tylko w latach 2000-2004. W kolejnych latach tendencja spadkowa obserwowana jest zarówno wśród liczby alumnów, jak i wszystkich mężczyzn będących w wieku maturalnym, a więc w okresie, gdy podejmuje się decyzje o wybraniu drogi powołania kapłańskiego.

Jednakże, o ile w okresie 1992-2012 liczba mężczyzn w wieku 18-20 lat zmniejszyła się o 16%, to liczba alumnów w seminariach ogółem spadła o ponad 45% (do 3 841), z czego w seminariach zakonnych aż o 67% (do 882). Dane z lat 1996-2011 pokazują, że większość diecezji odnotowała spadek liczby alumnów, z czego np. w szczecińsko-kamieńskiej i koszalińsko-kołobrzeskiej ta liczba zmniejszyła się o ponad połowę.

Rocznik wylicza kilka charakterystycznych regionów "powołaniowych" ze względu na ilość alumnów I roku oraz odsetek, jaki stanowią oni wobec 100 tys. katolików danej diecezji. Najwięcej, ponad 4 alumnów I roku jest w diecezji opolskiej i tarnowskiej, mniej – poniżej 1,5 alumna na 100 tys. katolików - jest w szczecińsko-kamieńskiej i koszalińsko-kołobrzeskiej. Ale jeszcze mniej, poniżej 1, w archidiecezji łódzkiej.

Wraz ze zmniejszającą się liczbą alumnów maleje także liczba kapłanów święconych w poszczególnych latach (wyjątek w 2004). W 2010 była ona mniejsza o 23% w stosunku do 1992. Mimo to od 2006 r. liczba wyświęconych księży utrzymuje się na poziomie nieco ponad 500 księży rocznie.

Religijne praktyki niedzielne i życie religijne Polaków

W poziomie religijności wiernych Kościoła katolickiego w Polsce występują istotne różnice terytorialne, co wielokrotnie podkreślano w badaniach ISKK, będących i w tej publikacji najważniejszym źródłem. Na ziemiach północnych i zachodnich, w centralnej Polsce oraz Zagłębiu Dąbrowskim obserwuje się nie tylko najniższy poziom religijności, ale również mniej powołań i niższy poziom partycypacji w organizacjach kościelnych. Z kolei najwyższe wskaźniki religijności obserwujemy w Polsce południowej i wschodniej, szczególnie w diecezjach: tarnowskiej, rzeszowskiej i przemyskiej.

Informacje na temat religijnych praktyk niedzielnych oraz życia religijnego Polaków pokazują szczegółową (może aż zanadto) panoramę historyczną samych badań, prezentując za to mniej samych, najbardziej interesujących danych statystycznych. Wynika z nich, że o ile na przestrzeni badanych 32 lat (1980-2011) wskaźnik dominantes (uczestniczących w niedzielnej Mszy św.) spadał, to z kolei wskaźnik communicantes (przystępujących do komunii św.) „zarysowuje się dość wyraźna tendencja wzrostowa”.

Dominantes w 1992 wynosił 47% (najwięcej w diec. przemyskiej - 73,9%), w 2011 – 40% (najwięcej w diec. tarnowskiej - 68,2%). Odpowiednio w 1992 r. communicantes – 14% (najwięcej w diec. opolskiej - 20,2%), a w 2011 - 16,1% (najwięcej w diec. tarnowskiej – 23,5%).

Mniej więcej stały (choć poddany wahaniom wzrostów i spadków) jest poziom tzw. paschantes, czyli współczynnika Polaków przystępujących do spowiedzi. W 1991 wynosił on 76,2%, w 1998 – 73,8%, w 2002 – 82,1% - a w 2012 – 76,9%.

Dane dotyczące udzielonych w poszczególnych latach (od 1990 do 2011) sakramentów chrztu zmniejszyła się z 569 tys. (1990) do 384 tys. (2011). Bez wątplenia – tłumaczą autorzy opracowania – zmiany te wynikają w znacznej mierze ze zmiany struktury demograficznej Polski i występującego od 2010 r. ponownego spadku liczby urodzeń. Jednocześnie obserwuje się stałą liczbę chrztów udzielonych osobom powyżej 7. roku życia, co świadczy o procesie opóźniania momentu przystąpienia do sakramentu.

W latach 1990-2011 stopniowemu zmniejszeniu uległa liczba udzielonych pierwszych komunii św. W początkach lat 90. było to ponad 610 tys. dzieci, w pierwszej dekadzie XXI w. – ok.

400 tys., jednak z widoczną tendencją spadkową. Względnie stabilna była liczba udzielanych sakramentów bierzmowania. W ciągu roku ich liczba przekraczała 400 tys.

Na początku lat 90. udzielano 200 tys. sakramentów małżeństwa rocznie. Mimo zmniejszenia w następnych latach, wciąż było ich ok. 170 tys. w ciągu roku. Co ciekawe, w ostatnich 20 latach obserwuje się wzrost liczby małżeństw pomiędzy katolikami i niekatolikami.

Z danych ISKK wynika, że wzrasta procent głęboko wierzących Polaków (z 10 do 20%), a jednocześnie zmniejsza się liczba osób deklarujących się jako wierzące. Łączny odsetek wierzących i głęboko wierzących spadł w ostatnich 20 latach z 90 do 81%. Zmniejszył się w tym czasie także odsetek deklarujących się jako praktykujący systematycznie (z 52 do 48%). Wzrosła natomiast liczba respondentów praktykujących rzadko lub niepraktykujących (z 15 do 25%).

W badanym okresie 1991-2012 wzrósł ponadto udział osób nieakceptujących takich zachowań jak: seks przed ślubem kościelnym (z 22 do 31%), zdrada małżeńska (z 73 do 83%), stosowanie antykoncepcji (z 18 do 27%) czy przerywanie ciąży (z 37 do 65%).

Wzrósł jednak także odsetek osób uważających, że żaden ślub nie jest potrzebny (z 2,7% w 1991 do 8,8% w 2012).

Rocznik zwraca uwagę na istotną obecność wymiaru charyzmatycznego instytucji Kościoła katolickiego w Polsce. Na społeczeństwo oddziałują liczne sanktuaria pielgrzymkowe, szczególnie o charakterze maryjnym. Wśród nich Jasna Góra, którą rocznie odwiedza 4,5 mln osób, jest jednym z kilku największych miejsc pielgrzymkowych na świecie. O żywotności instytucji Kościoła katolickiego w Polsce świadczą również liczne procesy beatyfikacyjne oraz kanonizacyjne. W latach 1991-2011 kanonizowanych lub beatyfikowanych zostało 172 Polaków.

Co nie mniej ważne, obserwuje się rozwój innych instytucji, takich jak np. szkoły katolickie, kościelne instytucje trzeciego sektora oraz podmioty apostołstwa świeckich, w tym wspólnoty parafialne oraz ruchy religijne. Uczestnictwo w katolickich organizacjach stanowi istotną część partycypacji społecznej Polaków.

Media katolickie – obraz niepełny?

Najślabszy fragmentem Rocznika jest rozdział o mediach katolickich, których dane zostały opracowane w sposób wybiórczy. Część informacji o nich jest w publikacji rozproszona po innych rozdziałach (jak choćby rozgłośnie zakonne w rozdziale o zakonach męskich), a części nie sposób się doszukać. Nie pojawiają się np. nazwy rozgłośni diecezjalnych, podczas gdy takie jako Radio Warszawa, Katolickie Radio Podlasie czy Radio Nadzieja to ważne punkty na mapie radiofonii w naszym kraju. Nazwa Radio Maryja pojawia się tylko w jednym z nawiasów, a brak jest informacji o ogólnopolskiej sieci radiowej "Plus". Cała kościelna radiofonia została zdefiniowana jako "media o profilu katolickim" a nie jako "media katolickie". Nie zostało wyjaśnione, co to rozróżnienie oznacza.

Zastanawiające jest, wedle jakich kryteriów do prasy katolickiej zaliczony został „Nasz Dziennik”, sygnowany wręcz jako „Jedyny dziennik katolicki w Polsce” (choć nie został on uznany za katolicki przez władze kościelne).

Zabrakło też informacji o coraz szerszym segmencie nowych mediów, z których Kościół korzysta coraz częściej: portali internetowych poza Opoką. W miarę dobrze zostały natomiast przedstawione dane dotyczące wydawnictw i książki katolickiej, choć nie są to dane najnowsze, wiele np. z 2009 r.

We wnioskach autorzy Rocznika stwierdzają, że pomimo obserwowanych zmian, Kościół katolicki w Polsce w porównaniu z innymi krajami, również tymi tradycyjnie katolickimi, jest pod wieloma względami bardziej żywotny, o czym świadczą choćby takie miary jak: dominantes, communicantes, liczba kapłanów czy ciągle rozwijająca się sieć parafialna. Autorzy rocznika konstatują, że uzasadnienia takiego stanu rzeczy należy szukać w często nieuchwytnych statystycznie zjawiskach religijności, takich jak: żywa wiara, modlitwa świeckich i duchownych, pobożność ludowa, dziedzictwo Jana Pawła II, podejmowane liczne dzieła społeczne oraz codzienne świadectwo życia wiernych Kościoła katolickiego w naszej ojczyźnie.

„Kościół katolicki w Polsce 1991-2011. Rocznik statystyczny”, Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego oraz Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014. (KAI)

Informacje

Papież do włoskiej Akcji Katolickiej: nie bądźcie figurami muzealnymi, ale radosnymi głosicielami Ewangelii

„Nie lękaj się, otwórz drzwi Chrystusowi!” – papieski tweet z 3 maja br. mógłby również posłużyć za hasło spotkania Franciszka z włoską Akcją Katolicką. Odbyło się ono na zakończenie jej zgromadzenia krajowego, które m.in. wybrało nowe władze. Kilka tysięcy przedstawicieli tej zasłużonej i jednej z najstarszych organizacji katolickiego laikatu przybyło do watykańskiej Auli Pawła VI na audiencję.

W przemówieniu do nich Papież zwrócił uwagę na potrzebę ewangelizacyjnego otwarcia Akcji Katolickiej. Oparł się na trójmianie: „trwać – iść – radować się”, za każdym razem odnosząc poszczególne jego człony do osobistej relacji z Chrystusem. Franciszek wyjaśnił to w żartobliwy sposób, czyniąc zarazem aluzję do rzadkiego i oznaczającego łagodność imienia, jakie nosi kościelny asystent generalny włoskiej Akcji Katolickiej, bp Mansueto Bianchi.

„Dzięki tym trzem postawom – trwania w Chrystusie, pójścia ku granicom i przeżywania radości bycia chrześcijanami – będziecie mogli rozwinąć wasze powołanie, a uniknąć pokusy kwietyzmu, który nie ma nic wspólnego z trwaniem w Jezusie – mówił Papież. – Należy unikać zamykania się i ucieczki w przesłodzone życie wewnętrzne, tak słodkie, że aż niesmaczne... A jeśli będziecie szli, nie popadniecie w tę pokusę. Trzeba też unikać formalnej powagi. I tak pozostając w Jezusie, idąc ku granicom i żyjąc radością, a unikając tamtych pokus, unikniecie także życia przypominającego raczej muzealne figury niż ludzi powołanych przez Jezusa, by żyć radością Ewangelii i ją szerzyć. Jeśli chcecie rady od waszego asystenta generalnego, to popatrzcie, jaki jest łagodny, bo i nosi takie łagodne imię – Mansueto. Jeśli chcecie rady, to bądźcie osiołkami, ale nigdy figurami muzealnymi, dobrze? Nigdy!”. (RV)

* * * * *

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Maj – O większe zaangażowanie obywatelskie Polaków oraz udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Czerwiec – Za laikat, aby coraz pełniej odkrywał swoje powołanie do uświęcania świata.

* * * * *

Kalendarz najbliższych spotkań ORRK

- 14 czerwca - IV Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, godz 10.00, Sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie

- 27 wrzesień - Spotkanie Rady Programowej ORRK, godz. 10.30

* * * * *

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich

01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orrk@tlen.pl

Redakcja: Krystyna Bolewska, Barbara Jaworowska, Regina Pruszyńska, ks. Roberto Saltini, O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)